goniec codzienny

WILNO
Wtorek
23 lutego
Nr. 493
Cena
w Wilnie
5 fen.

Bolszewicka próba okrążenia rozbita

25 czołgów nieprzyjacielskich wytrącono z walki. — Szczególnie wysokie, krwawe straty bolszewików. — Miejscowe ataki i próby przełamania na przyczółku mostowym Kubań, w okręgu Dońca, pod Charkowem, Orłem i w północnej części frontu wschodniego odparto. — 31 bolszewickich samolotów zestrzelono na froncie północnym. — W Tunisie rozbito, niszcząc je, silne części angielskiej dywizji pancernej

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 21 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na skutek panującej odwilży na wielu odcinkach frontu Wschodniego i ciężkich strat bolszewików podczas dotychczasowych walk zimowych wczoraj stopniowo osłabł napór nieprzyjaciela. W okręgu dolnego biegu Kubani miejscowe ataki bolszewików były niepomyślne.

Na froncie pomiędzy Morzem Azowskim i przestrzenią na południe od Orła liczne ataki nieprzyjaciela spełzły na niczym. 61 czołgów zniszczono, przy tym 34 podczas odpierania silnego natarcia, w którym nieprzyjaciel poniósł wielkie, krwawe straty.

Podczas wielu natarć oddziałów niemieckich na tym odcinku odniesiono miejscowe sukcesy. Lotnictwo wielkimi siłami wspierało oddziały lądowe i zadawało niszczące ciosy skupieniom nieprzyjacielskich samochodów, czołgów i oddziałów. Samoloty bojowe z widocznym skutkiem bombardowały obiekty kolejowe na zapleczu nieprzyjaciela.

W okręgu Rżewa odparto częściowo w przeciwnatarciu poszczególne ataki nieprzyjaciela.

W północnej części frontu Wschodniego nieprzyjaciel atakował tylko w niektórych odcinkach na południowy wschód od jeziora Ilmeń. Został on odparty z wielkimi stratami. Nieprzyjaciel nie kontynuował swych ataków na południe od jeziora Ładogi i pod Leningradem. Prowadzono w dalszym ciągu dwa własne natarcia, podczas których zniszczono 12 czołgów. Podczas wielkich walk odpierających na wszystkich ważniejszych punktach frontu Wschodniego szczególnie się odznaczyła artyleria przeciwlotnicza broni powietrznej.

Eskadra myśliwców pod dowództwem pułkownika-porucznika Trautloff'a osiągnęła swój 4.000 sukces powietrzny.

Na froncie Kandalakszy niemieckim i fińskim oddziałom udało się okrążyć i zniszczyć 1 sowiecki oddział narciarski.

Od dnia 11 do 20 lutego na froncie Wschodnim oddziały wojsk lądowych zniszczyły, zdobyły względnie uczyniły niezdatnymi do użytku 774 czołgi sowieckie.

Na południowo-zachodnim froncie tunetańskim prowadzone są w dalszym ciągu walki ruchome. Odparto jedno przeciwnatarcie nieprzyjaciela, prowadzone przy pomocy czołgów. Lotnictwo bombami ciężkiego kalibru pomyślnie atakowało zmotoryzowane oddziały brytyjskie i pozycje artylerii przeciwlotniczej.

Podczas ataku na północno-zachodnie obszary Niemiec w dniu 19 lutego, jak obecnie stwierdzono, 2 dalsze samoloty zostały strącone przez artylerię przeciwlotniczą marynarki wojennej, a więc ogólna liczba strat nieprzyjaciela podczas powyższego ataku wzrosła do 13 samolotów.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 22 lutego.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Niemieckie i rumuńskie wojska odparły nieprzyjacielskie ataki skierowane na północny front przyczółka mostowego Kubań. Nieprzyjaciel został odrzucony w przeciwataku z wysokimi, krwawymi stratami. W okręgu Dońca i na północny zachód próbowali bolszewicy oprócz licznych miejscowych ataków przełamać nasz front obronny w kilku miejscach skoncentrowanymi siłami. Odparto ich w ciężkich walkach z wielkimi stratami.

Nieprzyjacielskie oddziały, które daleko zakreślonym okrążeniem między Dońcem i Dnieprem chciały przeciąć nasze połączenia z frontem w okręgu Dońca zostały przez niemieckie woiska armii lądowej i oddziały broni SS na skrzydłach i na tyłach zatrzymane i rozbite. Na tym odcinku eskadry samolotów bojowych i nurkujących wytrąciły z walki 25 nieprzyjacielskich czołgów, zniszczyły kilka ciężkich dział i liczny materiał wojenny. Nieprzyjaciel miał tutaj szczególnie wysokie, krwawe straty.

W rejonie na zachód i na północny zachód od Charkowa atakował również wczoraj nieprzyjaciel bezskutecznie nasze stanowiska.

Silne ataki nieprzyjacielskie na południe i na północny wschód od Orła odbito w gwałtownych walkach podczas gęstej zadymki śnieżnej. Niemiecka grupa bojowa zniszczyła w przeciwataku całkowitą sowiecką brygadę narciarską.

W północnej części frontu wschodniego odbywały się w dniu wczorajszym tylko walki o znaczeniu miejscowym. Pod czas własnego przedsięwzięcia ofensywnego nieprzyjaciel stracił poza licznymi zabitymi kilkuset jeńców, 12 czołgów i wielką ilość broni.

Lotnictwo wykorzystało poprawę warunków atmosferycznych i brało udział silnymi zespołami w walkach na ziemi.

Na froncie północnym niemieckie myśliwce zestrzeliły w dniu wczorajszym 31 sowieckich samolotów. 2 własne samoloty zaginęły.

Okręg portu w Murmańsku i ważne punkty wyładunkowe kolei murmańskiej ponownie bombardowano z dobrym skutkiem.

W Tunisie kontynuowano ataki i na wschód od Tebessa rozbito, niszcząc ją, silną część angielskiej dywizji pancernej. Samoloty pikujące rozbiły stanowiska wypadowe nieprzyjacielskich czołgów. Atak nocny na Tobruk spowodował w porcie i w mieście wielkie zniszczenia.

Brytyjskie samoloty zrzuciły ubiegłej nocy bomby kruszące i zapalające na kilka miejscowości na północno-zachodni obszar niemieckiego wybrzeża.

Mowa Goebbels'a
centralnym punktem rozważań prasy europejskiej

BERLIN. (DNB). Wielka mowa ministra propagandy Rzeszy Dr. Goebbels'a omawia na jest w obszernych komentarzach. Centralny punkt rozważań stanowią przy tym pełne wagi słowa ministra o niebezpieczeństwie bolszewizmu. Jednogłośnie podkreśla się przy tym głębokie wrażenie, jakie ta manifestacja w pałacu sportowym wywołała we wszystkich krajach Europy i całego świata.

WŁOCHY. Współpracownik dyplomatyczny włoskiego biura informacyjnego Stefani pisze: „minister Rzeszy Dr. Goebbels wskazał na powagę i bezpośredniość niebezpieczeństwa, grożącego wszystkim narodom, których pragnąłby Kreml pozbawić poczucia odrębności narodowej i zbolszewizować. Minister niemiecki wystąpił jednocześnie z wezwaniem do tych narodów, aby podwoiły one swe wysiłki i nie wzdragały się przed żadną ofiarą, konieczną dla wywalczenia zwycięstwa za wszelką cenę. Italia faszystowska z entuzjazmem przyłącza się do tego wezwania. Wyłącznie w warunkach współpracy w atmosferze solidarności i wzajemnego zrozumienia się, zachowają narody Europy pamięć o swych zmarłych, swój dorobek i swoją użyteczną różnorodność. Tylko w takich warunkach utrzyma stary kontynent nadal nazwę Europy, zamiast utonięcia pod ogólnym stryczkiem „Związek Republik Sowieckich".

Od pierwszych dni rewolucji bolszewickiej czują i rozumieją Włosi, że chodzi tu o nową formę imperializmu przeciweuropejskiego tych ludów stepowych i że niebezpieczeństwo to zagraża nie tylko porządkowi społecznemu Włoch, lecz nadewszystko ich dorobkowi narodowemu i kulturalnemu. Po odsłonięciu swej maski przez bolszewików i gdy stały się jawnymi ich kolosalne zbrojenia, dokonane potajemnie, pojął naród włoski, że się nie omylił w swych przypuszczeniach. Siła armii sowieckiej wyraźnie dowiodła, że 25 lat reżymu sowieckiego użyte były wyłącznie do kucia oręża dla zdobycia Europy, którą pragnęli władcy moskiewscy w swej bezgranicznej chciwości przeistoczyć w związek republik sowieckich pod swym kierownictwem".

BERLIN. (DNB). W tych dniach pewien zespół samolotów bojowych podjął niszczące uderzenia przeciw bandom bolszewickim. Oddziały wywiadowcze wykryły 10 obozów band na tyłach środkowego odcinka frontu. Obozy te zostały obrzucone bombami kruszącymi i zapalającymi, sami zaś bandyci ostrzelani z broni pokładowej i zniszczeni. Liczne eksplozje, daleko widoczne pożary i słupy dymów charakteryzowały niszczące działanie tego przedsięwzięcia.

Również i na innych odcinkach działania przeciwko bandom bolszewickim były skuteczne. Pod osłoną gęstej zamieci śnieżnej usadowiły się liczne bandy bolszewickie w ostatnich tygodniach na południo-wschód od jeziora Ilmeń, aby stąd niszczyć drogi transportów. Pewna niemiecka grupa bojowa zdołała sama jedna zdobyć wielki obóz amunicyjny i materiałowy band i zniszczyć 229 bandytów.

Fiński komunikat wojenny

HELSINKI (DNB). Fiński komunikat wojskowy z soboty donosi:

Na przesmyku Karelskim zniszczono doszczętnie mniejszy nieprzyjacielski oddział wywiadowczy, a na jeziorze Onega udaremniono dwukrotne próby nieprzyjaciela przedostania się przez lód na ląd stały. Na pewnym odcinku północnego frontu wschodniego przyprawiły wojska niemieckie podczas pościgu pewien większy oddział nieprzyjacielski o stratę ponad 100 żołnierzy. Na pewnym odcinku zniszczyły oddziały niemiecko-fińskie doszczętnie otoczoną przez siebie kompanię nieprzyjacielską i rozproszyły oddział śpieszący na odsiecz.

W piątek i w nocy na sobotę bombardowały formacje lotnictwa fińskiego centra zaopatrzenia nieprzyjacielskiego w południowej części frontu wschodniego, przy czym celnie zrzucone bomby wywołały między innymi silny wybuch i pożar w pewnym budynku fabrycznym. Dalej obrzucono bombami wsie w okolicy Rukajärvi i na przesmyku Aunus, zajęte przez nieprzyjaciela. We wsiach tych — jak stwierdzono — zostało kilka domów doszczętnie zniszczonych.

Pojedyńczy samolot nieprzyjacielski, który starał się ranikiem zbliżyć do stolicy, został odpędzony ogniem artylerii przeciwlotniczej.

Kanada — nową kolonią
Stanów Zjednoczonych

GENEWA (DNB). Gospodarcza penetracja Stanów Zjednoczonych w Kanadzie czyni stale co raz to większe postępy. I tak „Financial News" donoszą w wydaniu z dn. 15 lutego, że Stany Zjednoczone zainteresowały się bardzo nowoodkrytymi kopalniami rudy żelaznej w Ontario Zachodnim. Przy pomocy kapitałów północnoamerykańskich założono tam większe przedsiębiorstwo pod nazwą Steep Rock. Spodziewają się bogatej wydajności tych terenów. Istnieje obawa, że kopalnie rudy żelaznej, położone przy Północnym Miczyganie i w stanie Minnesota będą w niedługim czasie wyczerpane.

Z tych przyczyn Stany Zjednoczone w ostatnich czasach położyły szczególnie silny nacisk na produkcję rudy żelaznej w Brazylii. Rządowi brazylijskiemu zapewniły Północno amerykańskie banki eksportowo-importowe znaczne kredyty.

SZTOKHOLM. Pewien członek świty francuskiego zdradzieckiego generała de Gaulle'a niejaki Papitant, oświadczył prasie londyńskiej, że przeszkodą do zupełnego zespolenia Francuzów nie są [illegible]nia podstawowe. Pomiędzy zwolennikami Girauda i de Gaulle'a w Afryce Północnej nie będzie osiągnięte absolutne porozumienie, dopóki Giraud nie uzna zasad, którymi się kierują Gaulliści.

Ciężkie walki odpierające

koło przyczółka mostowego nad Kubanią

BERLIN. (DNB). Panująca obecnie odwilż w Zachodnim Kaukazie i nad dolnym biegiem Kubani zezwala na ograniczone jedynie działania bojowe. W poprzednich dniach toczyły jednak wojska niemieckie i rumuńskie ciężkie walki na południowy zachód i na północny zachód od Krasnodaru. Nieprzyjaciel naciskał masami wojsk na szerokim froncie na odrywające się na zachód oddziały i starał się przede wszystkim, rzucając co raz to nowe siły, otoczyć skrzydło północne. Podczas tych charakterystycznych dla manewrów oderwania się walk zadały niemieckie straże tylne i artyleria ciężkie straty nacierającemu nieprzyjacielowi. Kiedy bolszewicy próbowali uprzedzić ruchy wojsk niemieckich, rozpoczynano kontrataki które za każdym razem przynosiły nieprzyjacielowi wysokie straty.

W kilkudniowych walkach przeciwko próbom okrążenia przez dwie dywizje sowieckie zdobyła względnie zniszczyła pewna bojowa grupa pancerna 32 działa, 22 armaty przeciwczołgowe i wiele ciężkiej broni piechoty. Poza tym stracił nieprzyjaciel podczas tych walk okrągło 1.800 zabitych i 600 jeńców.

Jeszcze cięższe były straty bolszewików na froncie między Noworosyjskiem a Krasnodarem. Rozpoczęte w tym miejscu ataki nieprzyjacielskie miały na celu odcięcie oddziałów niemieckich walczących pod Krasnodarem od nowych stanowisk. Do przełamania linij niemieckich rzucono sześć do siedmiu dywizyj i tyleż brygad. Lecz grenadierzy i strzelcy niemieccy, walcząc ramię przy ramieniu ze swymi rumuńskimi sprzymierzeńcami, wytrzymali ciężki napór i krwawo odbili napastników. Każdy z walczących tutaj pułków sowieckich stracił przeciętnie pięciuset do sześciuset żołnierzy a liczne nieprzyjacielskie bataliony stopniały, jeśli chodzi o ich stan bojowy do 20 — 30 żołnierzy.

Te nadzwyczaj ciężkie straty osłabiły widocznie nieprzyjaciela do tego stopnia, że w ostatnich dniach przeprowadzał on na tym odcinku tylko lokalne natarcia, które były tak samo bezskuteczne jak poprzedzający je atak masowy. Walki na południe od Krasnodaru były bardzo zacięte i wymagały od żołnierzy niemieckich nadzwyczajnego hartu. W czasie walki wdarła się np. masa jednej dywizji sowieckiej do wielkiej, przemieniowej w punkt oporu wsi i otoczyła przy tym jeden batalion i tabor walczącego w tym miejscu pułku. Jedynie tylko sztab pułku trzymał się jeszcze na najdalszym północno - wschodnim krańcu tej miejscowości. Dwa inne bataliony pułku walczyły również zawzięcie z ogromną przewagą nacierających bolszewików, a strata wspomnianej miejscowości stawiała je w ciężkie położenie. Rozstrzygnięcie musiało nastąpić przy stanowisku bojowym pułku, które to stanowisko zawzięcie było bronione przez dowódcę, oficerów sztabu i kilku lżej rannych żołnierzy.

Odznaczony Krzyżem Rycerskim wachmistrz Kohnz, któremu właśnie lekarz pułkowy przewiązywał dziewiątą jego ranę, postrzał przedramienia, zrozumiał niebezpieczeństwo. Ledwo trzymał się prowizoryczny bandaż, a on zebrał już radiotelegrafistów, telefonistów i gońców i zorganizował z nich oddział szturmowy, uderzając z nim na atakujących bolszewików. Wytężając wszystkie siły porwał on małą gromadę śmiałym skokiem wprzód i sprawił zamieszanie w przeważającej grupie bojowej nieprzyjaciela. Skokiem zdobywał on dom za domem i niszczył jedno gniazdo oporu za drugim. W szalonym uderzeniu dotarł on do południowego krańca wsi, lecz tam padł z wyczerpania.

Jego uderzenie rozpędziło jednak bolszewików, którzy wdarli się byli do wsi. Pierścień wokół otoczonego batalionu został zerwany a stara główna linia bojowa znów odzyskana. Na tej linii w następnych dniach załamały się ataki kilku dywizyj sowieckich.

UDERZENIE NA GRANICY

Tunisu i Algieru

BERLIN. (DNB). Jak doniósł komunikat wojskowy z 20.II walki na obszarach granicznych Tunisu i Algieru przebiegają w sposób przewidziany. Od chwili ostatniego komunikatu z 14.II wzięto do niewoli 3000 jeńców i zdobyto względnie zniszczono 169 czołgów amerykańskich, przez co liczba zniszczonych czołgów podwoiła się.

Celem operacyjnym amerykańskich i brytyjskich wojsk inwazyjnych we Francuskiej Afryce Północnej było niewątpliwie przez własną ofensywę dotrzeć do wybrzeża i wbić w ten sposób klin między niemiecko-włoską armię pancerną a oddziały niemieckie w Tunisie. Lecz według anglo-amerykańskich komunikatów zły stan dróg wywołany trwającą niepogodą utrudniał marsze. Oddziały niemiecko-włoskie nie dały się tym powstrzymać. Ich zwycięskie uderzenia na poprzecinany wąwozami górzysty kraj centralnego Tunisu uprzedziły jednakowoż zamiary nieprzyjacielskie.

Podczas ostatnich walk walczyły na odnośnych odcinkach frontu po stronie przeciwnika przede wszystkim oddziały amerykańskie. Niemiecko-włoskie wojska wyrzuciły je w środkowym Tunisie z ich stanowisk i zmusiły do odwrotu. Mimo trwającej niepogody stale przeprowadzano ataki. Zespoły niemieckich samolotów do walki zbliska atakowały szczególnie w wąwozach górskich stłoczone kolumny marszowe nieprzyjaciela, wywołując wśród nich prawdziwe spustoszenia. W rejonie na północ od Gafsa próbowały oddziały amerykańskie zdobyć kontratakiem z powrotem utracony poprzednio odcinek. Wojska niemiecko-włoskie odrzuciły je jednakowoż daleko poza ich stanowiska wyjściowe. Dzięki śmiałym natarciom doświadczonych niemieckich wojsk afrykańskich rozproszono zostały całkowicie większe oddziały nieprzyjacielskie, o ile nie zostały one poprzednio zniszczone.

Wciąż jeszcze bierze się do niewoli tego rodzaju rozproszone oddziały nieprzyjacielskie, które już od kilku dni i nocy nie znając ogólnej sytuacji militarnej błądzą po tamtejszych wzniesieniach. Podczas ostatnich walk żołnierze pewnej daleko wprzód wysuniętej niemieckiej grupy bojowej zajęli w śmiałym ataku pewną małą miejscowość i oczyścili ją od nieprzyjaciela. W kilka minut po ścichnięciu ostatnich strzałów zbliżył się pociąg naładowany całkowicie żołnierzami de Gaulle'a i zatrzymał się na zupełnie nie uszkodzonym dworcu w tej miejscowości. Bez jednego strzału niemieccy żołnierze afrykańscy wzięli natychmiast do niewoli żołnierzy de Gaulle'a.

Zatonięcie okrętu szpitalnego „Oraz"

BERLIN (DNB). Od początku kampanii afrykańskiej kursują po Morzu Śródziemnym okręty szpitalne Osi między portami afrykańskimi a włoskimi lub greckimi.

Okręty te znajdują się pod ochroną konwencji genewskiej. Od chwili wylądowania Niemców w Tunisie okręty tego rodzaju kursują również do portów tunetańskich 3.XII 1942 r. opuścił okręt szpitalny „Oraz" pewien port włoski, aby zabrać rannych z Bizerty. 5 grudnia 1942 r. rankiem ujrzano brzegi afrykańskie. Okręt szpitalny płynął w pełnym oświetleniu i przy przepisowo oświetlonych znakach Czerwonego Krzyża.

O godz. 6.15 nastąpiła detonacja podwodna, przód okrętu zanurzył się pod wodę i po krótkim czasie statek szpitalny zatonął. Włoskie łodzie strażnicze zdołały uratować 17 niemieckich sanitariuszy i 11 członków greckiej załogi cywilnej. Zaginęło 13 niemieckich żołnierzy, jeden oficer sanitarny włoskiej marynarki i 39 greckich marynarzy. Chociaż na wspomnianym obszarze morskim działają brytyjskie łodzie podwodne, kursują oczywiście dalej mimo tej straty okręty szpitalne między portami tunetańskimi i włoskimi.

—ooo—

TOKIO. (DNB). Wiadomości o nowej szeroko zakrojonej ofensywie Japończyków w centralnych Chinach stanowią dowód nadzwyczajnej siły ofensywnej Japonii. Działania bojowe rozciągają się na pojezierze w środkowym biegu Yangtse, gdzie znajdują się jeszcze gniazda oporu z resztkami wojsk czungkińskich.

Stąd stale mogą być niepokojone zakłady przemysłowe w rejonie Hankau.

Według dotychczasowych operacyj bojowych jeden kierunek ofensywy prowadzi wzdłuż Yangtse na zachód. W ofensywie tej osiągnięto miasto Tung Tse, które posiada ogromne znaczenie strategiczne. Tutaj wypływa Yangtse ze środkowochińskiego masywu górskiego na równinę. Zdobycie miasta przecina dopływ posiłków z Chin Zachodnich i zabezpiecza po oczyszczeniu pojezierze zakłady przemysłowe w Hankau.

Drugi kierunek ofensywy biegnie od Nan-Czang w prowincji Kiangsi w kierunku zachodnim. Zdąża on ku ważnej linii kolejowej Hankau — Kanton, przez którą Japończycy uzyskują wyborną komunikację między środkowym i południowym terenem operacyjnym i będą mogli rozwinąć nowe działania w prowincji Hunan. Działania te będą możliwe wówczas, gdy przeprowadzona zostanie już żmudna akcja oczyszczająca na zaplecźu.

Cienie kominternu

Przywódca ruchu narodowo burskiego, dr. von Randsburg, ogłosił manifest, w którym założył ostry protest przeciwko polityce rządu południowo-afrykańskiego, który całkowicie ślepy na niebezpieczeństwo bolszewickie, uznał partię komunistyczną za integralną część składową południowo-afrykańskiego parlamentu. Cienie kominternu zaczęły już padać na gmach Związku. Setki członków afrykańskiego ruchu narodowego wtrącono do więzień i obozów koncentracyjnych, podczas gdy tubylec sekretarz partii komunistycznej został wypuszczony na wolność. Nadzwyczajne zarządzenia rządu odnoszą się nie do tubylców, komunistów i żydów, lecz widocznie jedynie do narodowców afrykańskich, a zwłaszcza „Ossewa Brandwag".

Chodzi o dalsze istnienie narodu południowo-afrykańskiego, dlatego „Ossewa Brandwag" oświadcza, że z naprężeniem śledzi potężne wydarzenia w Europie Wschodniej, żywo współczując z każdym, kto na śmierć i życie walczy z antynarodowym kominternem. Zwycięstwo bolszewizmu oznaczałoby na całym świecie koniec nacjonalizmu i chrześcijaństwa, ponieważ bolszewizm jest antynarodowy i antychrześcijański. „Dzisiaj na froncie wschodnim waży się los dalszego istnienia naszego własnego życia narodowego, podobnie jak życia Niemiec, Finlandii, Włoch, a także Anglii, Francji i innych narodów".

Sowiecka ambasada w Londynie

zapowiada rewanż politykom fińskim

SZTOKHOLM. (DNB). Ambasada sowiecka w Londynie ogłasza dwadzieścia stronic obejmującą broszurę, w której grozi się wielu przywódcom fińskim odwetem. Pisze się w tej broszurze między innymi, że „zbrodnicza klika Mannerheima" nie ujdzie swej odpowiedzialności. Również politykom socjaldemokratycznych, w tej liczbie ministra Tannera atakuje się gwałtownie i obwinia, że „pomagali faszystom".

Bolszewicka broszura podżegająca należy do tego samego gatunku, co i niedawno ogłoszony w „Prawdzie" artykuł w sprawie znanych zamiarów i planów rabunkowych moskiewskich władców.

Wydana obecnie przez sowiecką ambasadę w Londynie ulotka agitacyjna stanowi jedynie jeszcze jeden dokument bolszewickich planów niszczycielskich tym razem wyraźnie skierowanych przeciwko Finlandii. Nikt poza tym w całym świecie nie wątpi, że przy tym domaganiu się przez bolszewików odwetu chodzi o najzwyczajniejszy rabunek

Przedstawiciel Roosevelta

mąci w Indiach

Oświadczenie hinduskiej ligi niepodległościowej w Bangkoku

BANGKOK (DNB). W związku z wiadomościami o stanie zdrowia Mahatmy Gandhi'ego oświadczył rzecznik hinduskiej ligi niepodległościowej w Bangkoku w niedzielę przez radio w Bangkoku, że wypadki przyszłego tygodnia rozstrzygną może o losie Indyj na setki lat. Przyszły tydzień jest z pewnością najważniejszy w historii Indyj. Nikt nie może przewidzieć, czy Gandhi przetrzyma ostatnie dziewięć dni swojego postu. Przedstawiciel Roosevelta w Indiach Philips, który przybył do Indyj z pilną misją wciągnięcia narodu hinduskiego do wojny anglo-amerykańskiej, potrafił już wykorzystać krytyczną sytuację, jaka wynikła z głodówki Gandhi'ego. Przeprowadził on rozmowy z przywódcami Hindusów i myśli prawdopodobnie, że równocześnie nadarzy mu się pomyślna okazja przez tak zwane pośrednictwo między Gandhim a wicekrólem zbliżyć do urzeczywistnienia jego własne ukryte zamiary, mianowicie stworzenia władzy Stanów Zjednoczonych z tego, co jeszcze pozostało z imperium brytyjskiego.

W końcu rzecznik podkreślił, że choćby Brytyjczycy i Amerykanie poruszyli wszystkie sprężyny dla przeciągnięcia Indyj na swoją stronę, to jednak wszystkie te wysiłki nie potrafią Hindusów odwieźć od ich celu uwolnienia Indyj i to bez jakiejkolwiek pomocy państw imperialistycznych.

*

GENEWA (DNB). Według doniesień londyńskiej służby prasowej stan zdrowia Gandhiego w niedzielę przed południem bardzo się pogorszył.

Rozporządzenie

ministra Rzeszy dla zajętych obszarów wschodnich

z 18 lutego 1943 r. w sprawie przywrócenia własności prywatnej w Generalnych Okręgach Estonii, Łotwy i Litwy

W Generalnych Okręgach Estonii, Łotwy i Litwy stwarza się niniejszym warunki do usunięcia wydanych przez Związek Sowiecki przymusowych zarządzeń gospodarczych.

Przywrócenie własności prywatnej następuje w tej nadziei, że właściciele spełniać będą wynikające z własności obowiązki, zwłaszcza w stosunku do niemieckiej gospodarki wojennej.

Na podstawie § 8 dekretu Wodza Niemiec w sprawie administracji na zajętych terenach wschodnich z 17 lipca 1941 oraz na podstawie § 2 ust. rozporządzenia w sprawie specjalnego majątku gospodarczego na zajętych obszarach wschodnich z 28 maja 1942 (VBlRMOst S. 21) zarządzam w porozumieniu z pełnomocnikiem dla spraw planu czteroletniego, co następuje:

§ 1.

Wprowadza się powszechnie znowu własność prywatną w Generalnych Okręgach Estonii, Łotwy i Litwy. Urzędy ziemskie podejmują znowu swoją działalność otwierając z powrotem księgi gruntowe i hipoteczne.

§ 2.

Miejscowym mieszkańcom, którzy drogą zarządzeń przymusowych rządu sowieckiego zostali wywłaszczeni, zwraca się na podstawie podania własność uprawionych i nieuprawionych gruntów oraz przedsiębiorstw.

Przekazanie własności odbywa się w drodze administracyjnej. Dokonywuje się go przez wręczenie dokumentów własności.

§ 3.

Osoby składające podania, które okazały się pewne pod względem politycznym i gospodarczym, winny mieć pierwszeństwo w załatwieniu przekazania.

§ 4.

Przekazanie własności jest wykluczone, o ile i jak długo przeciwstawiają się temu interesy publiczne, zwłaszcza interesy gospodarki wojennej. Z tych samych powodów przekazanie własności może być związane z wydatkami.

§ 5.

Jeśli poprzedni właściciel zmarł, majątek przekazuje się spadkobiercom.

§ 6.

Prawa rzeczowe do gruntów powstają znów z chwilą przekazania własności na korzyść uprawnionego lub jego spadkobierców.

§ 7.

Co do majątków znacjonalizowanych, które należały do osób prawnych prawa prywatnego lub publicznego, do niemieckich przesiedleńców, innych obywateli niemieckich lub repatriantów, wydane zostaną specjalne przepisy.

§ 8.

Reichskommissar dla Kraju Wschodniego wyda wymagane do wykonania tego rozporządzenia przepisy prawne i administracyjne.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Berlin, 18 lutego 1943 r.

Minister Rzeszy
dla zajętych obszarów wschodnich
podp. ROSENBERG.

Od Wydawnictwa.

Prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Przedpłata za prenumeratę powinna być uskuteczniona przed 1-ym każdego miesiąca.

Prenumerata wynosi 3 RM miesięcznie.

Obwieszczenie

O obowiązku zgłaszania wszystkich zakładów filialnych rzemieślniczych

Na podstawie zarządzenia o czasowej reorganizacji rzemiosła w Okręgu Generalnym Litwy z dn. 27.11.1941 (Dziennik Urzędowy r. 1942) wszystkie osoby fizyczne i prawne, zajmujące się rzemiosłem, albo pragnące otworzyć zakład rzemieślniczy główny lub jego filię, winny natychmiast zgłosić się, o ile jeszcze tego nie zrobiły, do Izby Gospodarczej Litwy (wydział rzemiosł) w Wilnie lub do jej urzędów po za Wilnem, — celem zarejestrowania ich do spisu rzemieślników.

Obowiązkowej rejestracji podlegają wszystkie zakłady rzemieślnicze główne i filialne, niezależnie od ich stanu prawnego. Wobec tego muszą się zameldować:

a) wszystkie zakłady państwowe,
b) wszystkie zakłady z własną administracją,
c) wszystkie zakłady osób prawnych, w tej liczbie stowarzyszeń niemieckich,
d) wszystkie zakłady prywatne, również nienależące do arteli.

Właściciele zakładów lub osoby, odpowiedzialne za kierowanie zakładem mogą według § 12 podlegać karze porządkowej, o ile nie zgłoszą się w terminie.

W razie wątpliwości, czy zakład należy do typu instytucyj przemysłowych czy też rzemieślniczych, należy pomimo to zarejestrować go.

O potrzebie rejestracji rozstrzyga Izba Gospodarcza (Wydział rzemieślniczy).

Blankiety dla rejestracji można otrzymać: w Kownie, ul. Vytauto Nr. 37, a w Wilnie, Szawlach i Poniewieżu w filjach prowincjonalnych Izby Gospodarczej Litwy (w siedzibach Gebietskommissarów), a w innych miejscowościach — w urzędach naczelników powiatów.

Wszystkie osoby fizyczne winny wypełnić blankiet A, wszystkie osoby prawne, oraz filie zakładów rzemieślniczych — blankiet B, załączając jednocześnie dowody o fachowych kwalifikacjach właściciela zakładu oraz dowodów o dniu i miejscu jego urodzenia.

Izba Gospodarcza Litwy
(Wydział rzemiosł).

— OKRĘG WILEŃSKI ZAJMUJE NIEMAL 1/4 CAŁEGO OKRĘGU GENERALNEGO. Według ostatnich danych okręg wileński, mając powierzchnię 15.78? km² zajmuje 24 proc. całego obszaru okręgu generalnego, czyli niemal 1/4. Składa się on z sześciu powiatów: wileńskiego, trockiego, święciańskiego, oszmiańskiego, ejszyskiego i swirskiego.

Dawniej należał również do okręgu wileńskiego powiat olicki, który obecnie należy do okręgu kowieńskiego.

Wiadomości z dnia

23 LUTY | **WTOREK** Piotra, Damiana | Wschód słońca 6.25 | Zachód słońca 16.43

— ZALEGŁA MĄKA NA 12 OKRES APROWIZACYJNY. Jak się dowiedzieliśmy w Wydziale Aprowizacyjno - Gospodarczym miasta Wilna, na kupony ostatnich 2 tygodni kart żywnościowych 12 okresu aprowizacyjnego będzie wydawana mieszkańcom miasta zaległa mąka.

Kierownicy rejonowych sklepów spółdzielni „Ruta" otrzymali już polecenie sprzedaży tego artykułu. (w)

— DROŻDŻE. Wydział Aprowizacyjno - Gospodarczy miasta Wilna otrzymał kontyngent drożdży dla ludności miasta. O sprzedaży drożdży przez rejonowe sklepy spółdzielni „Ruta" nastąpi osobne zawiadomienie. (w)

— WYJAŚNIENIE W SPRAWIE SPORZĄDZANIA AKTÓW URODZENIA. Wyjaśniamy, że dla sporządzenia aktu urodzenia oprócz stawienia się w Urzędzie Metrykalnym miasta Wilna ojca, matki czy opiekuna dziecka konieczna jest obecność 2-ch świadków pełnoletnich, piśmiennych i posiadających ze sobą dokumenty osobiste. (w)

— W SPRAWIE METRYK PRZY SPORZĄDZANIU AKTÓW METRYKALNYCH. O ile dawniej honorowane były przez Urząd Metrykalny w Wilnie metryki w języku ich wystawienia, to obecnie zgodnie z zarządzeniem władz muszą być przedkładane odpisy metryk (dokumentów) w języku litewskim. (w)

— SZCZEPIENIA PRZECIWBŁONICZE. Jaż już donosiliśmy, w celu zabezpieczenia dzieci przed możliwością zachorowania na błonicę (dyfteryt) będą przeprowadzane odpowiednie szczepienia. Obecnie odpowiednie ilości szczepionki przeciwbłoniczej zostały rozesłane do poszczególnych miejscowości i w najbliższych dniach rozpoczną się szczepienia dzieci. Szczepionka ta nie powoduje żadnych przykrych następstw i zabezpiecza dziecko na dłuższy czas przed tą groźną chorobą, jaką jest błonica, czyli dyfteryt. (z).

— ZAOPATRYWANIE W LÓD. Wobec braku wytwórni sztucznego lodu w Wilnie, miasto musi się zaopatrywać w lód naturalny. Najwięcej lodu dostarcza Wilnu rzeka Wilia, mniejsze ilości są uzyskiwane przez wyrąb z innych rzek i stawów. Mimo, że w tym roku brak długotrwałych mrozów nie pozwolił na wytworzenie się grubego lodu, to jednak w miarę możności różne urzędy, szpitale i wszelkie zakłady potrzebujące lodu w letniej porze roku, zaopatrują się obecnie w lód. (z).

— WYKAZ PRYWATNYCH PRACOWNI SZEWSKICH I RYMARSKICH W WILNIE. Swego czasu podawaliśmy wykaz 173 szewców, którzy są obowiązani reperować obuwie po cenach urzędowych. Obecnie podajemy wykaz pracowni szewskich i rymarskich, które otrzymują z Wydziału Aprowizacyjno-Gospodarczego miasta Wilna skórę i gumę do naprawy obuwia mieszkańców miasta Wilna.

Pracownie szewskie (pierwszy adres — prywatny, drugi — pracowni):

1) Pracownia „Atlas", wł. Babónas Antoni, ul. Kraszewskiego Nr. 2 — 2, Św. Jerski Nr. 3/5 m. 6,
2) Babarskij Witold, ul. Traidenio Nr. 18 — 1, ul. Zawalna Nr. 23,
3) Pracownia „Batas", wł. Tamosiunas Józef, ul. Traidenio Nr. 18a — 7, ul. Niemiecka Nr. 21.
4) Pracownia „Gamybe", wł. Paradnikas Paweł, ul. Wileńska Nr. 42—46, ul. Niemiecka Nr. 12.
5) Pracownia „Yla", wł. Urban Wiktor, ul. Wilcza Łapa, (Vilkpėdes) Nr. 4—5, ul. Ludwisarska Nr. 8—6.

Pracownie rymarskie:

1) Iwaszkiewicz Ignacy, ul. Kankinių Nr. 38 — 1.
2) Gaigalas Bronisław, ul. Algirdo (d. Piłsudskiego) Nr. 27 — 4.
3) Lagamynas artele, ul. Trocka Nr. 11.

Szewcy prywatni, rymarze i pracownie szewskie, zgodnie z rozporządzeniem Generalnego Komisarza w Kownie z dnia 24 listopada 1941 roku mają pobierać ustalone ceny za naprawę obuwia.

W razie pobierania za naprawę obuwia cen wyższych, niż są przewidziane w rozporządzeniu Generalnego Komisarza, zainteresowani powinni o tym poinformować Urząd Nadzoru Cen przy ul. Magdaleny Nr. 2.

W razie uchylania się szewców od przyjmowania od mieszkańców miasta obuwia do naprawy, powinni o tym zakomunikować Wydziałowi Aprowizacyjno - Gospodarczemu m. Wilna przy ul. Gedyminstr. Nr. 7, I piętro pok. Nr. 2. Szewcy obowiązani są wciągać zamówienia do książki rejestracyjnej i wykonywać naprawy obuwia w kolejności otrzyma nych zamówień. (w)

— OSTROŻNIE Z PICIEM WODY. W okresie wiosennym, kiedy spływające masy wód ze stopionego śniegu nieraz zanieczyszczają studnie a nawet czasami i wodociągi, statystyki wykazują zawsze pewien wzrost liczby zachorowań na dezynterię (czerwonkę), tyfus brzuszny, czy też inne choroby żołądkowe. Aby zapobiec temu, należy używać do picia, mycia naczyń i t. p. jedynie wody przygotowanej. Dotyczy to przede wszystkim wody pochodzącej z rzek, studni, źródeł, bowiem woda wodociągowa jest sprawdzana i nie jest niebezpieczna dla zdrowia ludzkiego. W wypadku, gdyby niespodziewanie wodociągi zostały zanieczyszczone (np. tak, jak to było na wiosnę roku 1941), ludność miejska będzie natychmiast zawiadomiona. Zwracanie uwagi na wodę do picia dotyczy w równej mierze ludności miejskiej, jak i wiejskiej. (z).

— KOMISJA MIESZANA PRZY PUNKTACH ROZDZIELCZYCH JUŻ URZĘDUJE. Zgodnie z wydanym zarządzeniem Generalnego Komisarza dla kraju wschodniego, Wydział Aprowizacyjno-Gospodarczy miasta Wilna zorganizował komisje mieszane przy Punktach Rozdzielczych dla rozpatrywania składanych deklaracji przez mieszkańców miasta Wilna na wyroby wełniane i obuwie. Komisja składa się z 3 osób t. j. przedstawiciela Związków Zawodowych i Komitetu Samopomocy wileńskiej, której z urzędu przewodniczy kierownik Punktu Rozdzielczego.

Komisja obecnie już urzęduje i rozpatruje złożone przez mieszkańców miasta deklaracje na obuwie, pończochy i skarpetki.

Mamy nadzieję, że powołanie do życia wspomnianej komisji, bardzo usprawni bezstronne rozpatrywanie składanych przez ludność miasta deklaracji i otrzymywanie proszonych rzeczy. (w).

— SPRZEDAŻ ROCZNYCH BILETÓW NA KORZYSTANIE Z UBOCZNYCH UŻYTKÓW LEŚNYCH. Wzorem roku ubiegłego leśnictwo przystąpiły do sprzedaży biletów rocznych, uprawniających do korzystania z użytków ubocznych, jak zbieranie jagód, grzybów, orzechów, ziół lekarskich i trawy na paszę. Oprócz tego leśniczowie udzielają informacji i sprzedają ściółkę leśną, odpadki eksploatacyjne (korą, drzazgi, trociny, leżanina) pod cenami oficjalnie zatwierdzonych. Osoby, które będą korzystały z ubocznych użytków leśnych bez zezwolenia i bez opłaty będą pociągane do odpowiedzialności sądowej. Sprawa dzierżawienia sianożęci i wypasu w lasach państwowych w r. b. jeszcze nie została załatwiona, jednak odnośne zarządzenia zostaną niebawem wydane. (s)

— WYSTAWA PRZECIWALKOHOLOWA W WILNIE. W dniu 21 lutego w lokalu wileńskiej akademii sztuk pięknych przy ul. Św. Anny odbyło się uroczyste otwarcie wystawy przeciwalkoholowej. Celem wystawy jest zobrazowanie ogółowi społeczeństwa szkodliwości alkoholizmu jako klęski społecznej, w szczególności samogonjarstwa. Większa część eksponatów wystawy została przewieziona z Kowna. (z)

— NARADA PRZEDSTAWICIELI ORGANÓW GOSPODARCZYCH. W urzędzie naczelnika powiatu odbyła się narada kierowników urzędów nadzoru dostaw artykułów rolnych, na której omówiono różne sprawy związane z wykonywaniem obowiązku dostaw przez rolników. W naradzie wzięli udział przedstawiciele władz niemieckich. (s)

— WYCIECZKA KIEROWNIKÓW ODZNACZONYCH PRZEDSIĘBIORSTW DO RZESZY. W wyniku akcji czystości, porządku i bezpieczeństwa w pracy dyrektorzy i kierownicy przedsiębiorstw, które odznaczyły się w tej akcji wyjechali obecnie w podróż do Niemiec, w celu zapoznania się na miejscu z organizacją pracy w Niemczech. W dn. 19 lutego uczestnicy wycieczki zostali przyjęci w Kownie przez Komisarza Generalnego dr. von Renteln'a. Z Wilna w wycieczce biorą udział: dyrektor fabryki tytoniowej Bičiunas, dyr. olejarni Vilnelė Pečiulionis, dyrektor wileńskiego „Maistas" Čelėys, dyr. browaru „Tauras" Sadauskas, oraz dyrektor „Pienocentras" Daugela. Ponadto towarzyszy wycieczce przedstawiciel wileńskich Związków Zawodowych Bivainis. Wycieczka potrwa około 10 dni. (z)

— KURSY WYCHOWAWCZYŃ. W celu przygotowania odpowiedniej ilości wychowawczyń i opiekunek dla ogródków dziecięcych i innych zakładów opieki nad dziećmi zostaną w najbliższym czasie zorganizowane w Wilnie czteromiesięczne kursy dla wychowawczyń. (z)

— ZWIĘKSZENIE POWIERZCHNI UPRAW LNU. Powierzchnia upraw lnu, według wskazań władz nadzoru rolnego winna wzrosnąć z 52,000 ha w r. ub. do 80.000 ha w r. b. Celem osiągnięcia tej powierzchni zasiewów lnu w r. b. zostanie wprowadzony przymus uprawy lnu dla wszystkich gospodarstw, które posiadają ponad 3 ha gruntu. Co do nasion, to w miarę możności będzie je nie zaopatrywał rolników „Lietukis". (z)

— PRZYGNIECIONY PRZEZ WÓZ. Do ambulatorium pogotowia ratunkowego zgłosił się niejaki Tolkaczewski Jan, z zawodu robotnik, zamieszkały przy ulicy Werkowskiej 24—1, którego przygniótł wóz konny. Po udzieleniu pierwszej pomocy poszkodowany udał się na dalszą kurację do domu. (z).

— OBERWAŁA SIĘ RYNNA. Przed kilku dniami oberwała się i spadła na chodnik górna część rynny domu Nr. 28 przy ulicy Gedymina (d. Mickiewicza). Na szczęście obeszło się bez wypadku z ludźmi. (z).

(Dokoń. kroniki na str. 4-ej)

(Dokończenie kroniki ze str. 3-ej)

— W SPRAWIE OBOWIĄZKOWYCH DOSTAW MLEKA. Zarządzeniem Generalnego Komisarza z dnia 17 grudnia 1942 roku posiadacze krów, bez względu na to czy posiadają ziemię czy też nie, czy posiadają paszę lub kupują, zobowiązani są dostarczyć wszystko mleko, pozostawiając w domu tylko niezbędnie potrzebną ilość. Dostarczone musi być jednak nie mniej od obowiązującej w zarządzeniu Generalnego Komisarza z dnia 15 października 1942 roku normy, a mianowicie, właściciel krowy posiadający kartki żywnościowe mieszkańców masta, powinien dostarczyć w ciągu roku 900 ltr. mleka zawierającego nie mniej 3,5 proc. tłuszczu, które należy dostarczyć w następujących terminach, zaczynając od dnia 1. IX. 1942 roku — 162 ltr., za październik i listopad po 27 ltr. i za grudzień 18 ltr.

W roku 1943 za styczeń, luty i marzec po 18 ltr., za kwiecień 27 ltr., za maj 45 ltr., za czerwiec, lipiec i sierpień po 180 ltr.

Posiadający więcej niż 1 krowę lub nieposiadający kartek żywnościowych mieszkańców miasta powinni dostarczyć po 400 ltr. mleka od każdej krowy za rok w następujących terminach: zaczynając od dnia 1 września 1942 r. — 72 ltr., za październik i listopad po 12 ltr., za m. grudzień 8 ltr. i w roku 1943 za miesiące: styczeń, luty i marzec po 8 ltr., za m-c kwiecień 12 ltr., za m-c maj 20 ltr., za m-ce: czerwiec, lipiec i sierpień po 80 ltr., względnie po 20 kg. tłuszczów mlecznych od każdej krowy. (w)

— OBOWIĄZKOWE DOSTAWY JAJ. Właściciele kur, posiadający więcej niż 3 kury, muszą dostarczyć w ciągu roku do punktu dostarczania jaj po 50 jaj od każdej kury. Z wyżej wymienionej normy do dnia 31 grudnia 1942 roku należało dostarczyć po 10 jaj od każdej kury.

Osoby, które w ustalonych już minionych terminach nie dostarczyły lub dostarczyły niepełne normy: mięsa, mleka lub jaj, powinny te normy natychmiast dostarczyć względnie uzupełnić.

Kto nie wykona w części lub całości wymienionych kontyngentów (zobowiązań) ten będzie ukarany, więzieniem lub grzywną, konfiskatą bydła lub ptactwa, wstrzymaniem wydawania kartek żywnościowych tym, którzy je otrzymują. (w)

— ZAWIERANIE UMÓW NA PRODUKCJĘ NASION. W Kownie powstało towarzystwo „Saatgutgesellschaft m. b. H. Litauen", zadaniem którego będzie troska o zaopatrzenie rolników i ogrodników w odpowiednie nasiona zbóż, warzyw i traw pastewnych. Aby osiągnąć ten cel towarzystwo będzie zawierało z rolnikami umowy na produkcję nasion w poszczególnych gospodarstwach. Celem ożywienia produkcji nasion producenci będą otrzymywali specjalne premie w postaci zezwoleń na kupno rozmaitych użytecznych rzeczy. Producenci nasion koniczyny czerwonej otrzymają superfosfat w ilości 250 kg. na 1 ha, obszaru nasiennej koniczyny.

„Saatgutgesellschaft m. b. H." posiada prawo wyłączności handlu nasionami na obszarze okręgu generalnego. (s)

— PRZEMYSŁ KOSMETYCZNY W WILNIE. Niedawno powstało w Wilnie sporo laboratoriów, zajmujących się wyrobem najrozmaitszych towarów kosmetycznych, jak szminki do warg, proszek do zębów itp. Wytwórnie te nie tylko zaopatrują miasto Wilno w wyroby kosmetyczne, ale jeszcze wysyłają dużo swoich wyrobów do innych miast okręgu generalnego. Do przeróbki używane są niemal wyłącznie miejscowe surowce. Wyrabianie kosmetyków daje obecnie zarobek wcale nie najgorszy, to też placówki te stoją mocno i mają możność stopniowego powiększania swojej produkcji. Z drugiej strony niektóre ich wyroby, jak np. proszek do czyszczenia zębów jest artykułem bardzo pokupnym i zawsze znajduje chętnych nabywców.

— PODNIESIENIE SIĘ POZIOMU WILII. Skutkiem panującej odwilży i roztopów poziom wody na rzece Wilii podniósł się o kilkadziesiąt centymetrów. Jednak wobec braku w tym roku większych opadów śnieżnych niebezpieczeństwo powodzi nie grozi. (z)

---

†

Józef JODZIS

fryzjer

opatrzony Św. Sakramentami, zmarł dnia 21 lutego 1943 r. w wieku lat 38.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Geležinio Vilko (d. Obozowa) 4—6 odbędzie się dnia 23 b. m. o godz. 3 po poł. na cmentarz św. Piotra i Pawła. O czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

Rodzina.

Za spokój duszy

ś. † p.

Moniki z Olszewskich KUJAWINY

zmarłej dn. 5-go lutego 1943 r. w Węgrowie Podlaskim odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Jerzego dnia 25 lutego 1943 r. o godz. 7 rano. O czym życzliwych pamięci Zmarłej powiadamia pogrążona w smutku **Rodzina.**

---

†

KAZIMIERZ HULECKI

b. urzędnik Wileńskiego Banku Ziemskiego

opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 19-go lutego 1943 r. w wieku lat 70.

Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy zostanie odprawione dnia 23 b. m. o godz. 8 rano w kościele św. Piotra i Pawła. O czym zawiadamiają **Żona i Bratanice.**

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci

†

Apolinarego GROCHOWSKIEGO

b. pracownika Dyrekcji P. K. P. w Wilnie

odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Kazimierza w Nowej-Wilejce dnia 25 lutego 1943 r. o godz. 8 rano. O czym zawiadamia **Rodzina.**

Za spokój duszy

ś. † p.

WALENTYNY IWANOWNY STRIUKOWEJ

w pierwszy dzień Imienin po śmierci odbędzie się św. Liturgia i Nabożeństwo Żałobne dn. 23 lutego (wtorek) o godz. 10 rano w dolnej (opalanej) cerkwi Prawosławnego Klasztoru św. Ducha przy ul. Aušros Vartų (d. Ostrobramskiej) 10. oraz Nabożeństwo Żałobne na grobie, na które zaprasza wszystkich życzliwych pamięci Zmarłej **Mąż.**

OFIARY

Dla polskich biednych dzieci od Jędrusia i Jerzyka Romanowskich — 6 RM.

Dla polskich biednych dzieci — 10 RM. Przyjemski Wacław.

Dla polskich biednych dzieci — 10 RM. składa S. P.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 14. Administracja czynna od godz. 8 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 10 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawca-redaktor Czesław Ancerewicz.